



Sygn. akt II CSK 602/08

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P.K.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi  
Dróg Krajowych i Autostrad  
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - Towarzystwa  
Ubezpieczeń W. Spółki Akcyjnej  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 20 marca 2009 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację  
ponad kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych (pkt I  
a wyroku) oraz ponad kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych  
(pkt I b wyroku) i w tej części przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód domagał się zasądzenia od pozwanych Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad oraz Województwa kwoty 400.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz renty w wysokości 2.000 złotych miesięcznie.

Wyrokiem z 19 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, po którego stronie występował interwenient uboczny Towarzystwo Ubezpieczeń „W.” S.A., kwotę 200.000 złotych (punkt 1) oraz miesięczną rentę w wysokości 750,65 złotych poczynając od lipca 2006 r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek rat, z tym, że co do świadczeń już wymagalnych należności mają być płatne po uprawomocnieniu się wyroku (punkt 2); w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, również co do pozwanego Województwa (punkt 3) oraz orzekł o kosztach (punkt 4).

Sąd Okręgowy ustalił, że przez miejscowość R. przebiega droga krajowa nr 92. Dla każdego z kierunków jest przewidziany jeden pas ruchu. Droga ta nie jest ogrodzona. Znajdują się na niej znaki drogowe A-18b (ostrzegające o możliwości napotkania na drodze zwierząt) w czterech miejscach na odcinku od miejscowości R. do miejscowości W. W dniu 12 czerwca 2003 r. w godzinach nocnych powód P.K. i B.S. jechali samochodem osobowym marki Ford Fiesta z O. w kierunku W. Pojazdem kierował P.K., a pasażerka spała. Oboje mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Kierujący pojazdem nie był pod wpływem alkoholu i poruszał się z prędkością około 80 km/h. W miejscowości R. na drogę, po której poruszał się pozwany, z prawej strony wtargnęła sarna. Na skutek zderzenia z sarną samochód powoda uderzył w betonowy przepust wodny i wpadł do przydrożnego rowu. Podczas wypadku panowały dobre warunki atmosferyczne, nie było opadów, była dobra widoczność. Samochód był w dobrym stanie technicznym. W wyniku tego zdarzenia P.K. doznał obrażeń w postaci podwichnięcia kręgosłupa szyjnego oraz porażenia wszystkich kończyn. Charakter schorzenia powoda i aktualny stan

medycyny nie dają podstaw do tego, by spodziewać się poprawy w przyszłości. Powód wymaga całodobowej opieki innych osób, w tym w karmieniu i załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Opiekę sprawuje nad nim B.S., która sama doznała w wyniku wypadku bardzo poważnych obrażeń. Pomoc społeczna zapewnia powodowi opiekę przez dwie godziny dziennie, pięć dni w tygodniu. Powód porusza się na elektrycznym wózku inwalidzkim. Nie została mu przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ w dniu wypadku był bezrobotny bez prawa do zasiłku. Powód otrzymuje od Ośrodka Pomocy Społecznej stały zasiłek w kwocie 317 złotych miesięcznie, zasiłek celowy na częściowe pokrycie kosztów leków oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 144 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawę prawną dochodzonych roszczeń stanowi dawny art. 419 k.c. regulujący odpowiedzialność za szkodę na zasadzie słuszności. Sąd Okręgowy, zasądzając kwotę 200.000 złotych, uwzględnił wiek poszkodowanego, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu, ale z drugiej strony wziął pod uwagę również przekroczenie przez powoda dopuszczalnej prędkości na terenie zabudowanym. Sąd Okręgowy, określając wysokość zasądzonej renty, przyjął obowiązującą w dniu 12 czerwca 2003 r. minimalną stawkę renty określoną w Komunikacie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń z dnia 13 lutego 2006 r. w sprawie najniższej emerytury i renty, dodatku pielęgnacyjnego i dodatku dla sierot zupełnych oraz kwot maksymalnych zmniejszeń emerytur i rent (M. P. Nr 12, poz. 166) w kwocie 597,46 złotych łącznie z zasiłkiem pielęgnacyjnym w kwocie 153,19 złotych.

Towarzystwo Ubezpieczeń „W.” S.A. (interwenient uboczny) zaskarżyło apelacją wyrok Sądu Okręgowego w punktach 1 i 2, zarzucając naruszenie art. 362, art. 419 i art. 442 § 2 k.c. oraz art. 233 § 1 w związku z art. 217 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 maja 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: I. a) w punkcie 1 obniżył zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę do 50.000 złotych i w pozostałym zakresie powództwo oddalił, b) w punkcie 2 zasądzoną na rzecz powoda rentę obniżył do kwoty 250 złotych, II. w pozostałym zakresie oddalił apelację oraz III. nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał za zasadny – choć z odmiennych przyczyn niż wskazane w apelacji – zarzut naruszenia art. 419 k.c. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił zatem obowiązujący w dniu wypadku art. 417 § 1 k.c., przy zastosowaniu wykładni tego przepisu dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256). Skoro bowiem zagrożenie pojawienia się dzikich zwierząt występowało na całym położonym w miejscowości R. odcinku drogi, to należało oznakować ten fragment drogi w taki sposób, by jej użytkownik miał rzetelną informację o tym niebezpieczeństwie. Zachowanie się funkcjonariuszy państwowych polegające na zaniechaniu zamieszczenia pod znakiem ostrzegawczym tabliczki T2 informującej, że odcinek drogi, na którym występuje niebezpieczeństwo pojawienia się dzikich zwierząt, wynosi 1.400 m, było zatem bezprawne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okazał się uzasadniony zarzut naruszenia art. 362 k.c., ponieważ Sąd Okręgowy w niedostatecznym stopniu uwzględnił przyczynienie się powoda do szkody. W niniejszej sprawie powód rażąco naruszył przepisy ruchu drogowego przez to, że znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość na terenie zabudowanym. Gdyby powód poruszał się z dozwoloną prędkością 60 km na godzinę, to mógłby uniknąć wypadku, a w każdym razie znacznie ograniczyć jego następstwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnionej w świetle zasad doświadczenia życiowego i racjonalnego rozumowania, powód w 90% przyczynił się do powstania szkody i zwiększenia jej rozmiarów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji.

Powód w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 w związku z art. 391, art. 382 oraz art. 278 § 1 w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c., a także prawa materialnego, mianowicie art. 417 i art. 362 k.c. oraz art. 2 Konstytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z ustalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, w skardze kasacyjnej nie może być podnoszony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.c., który dotyczy ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W orzecnictwie

Sądu Najwyższego przeważa natomiast pogląd, że w postępowaniu kasacyjnym w wyjątkowych wypadkach może być skutecznie zgłoszony zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. (wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, niepubl.; wyrok z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, niepubl.; wyrok z dnia 9 kwietnia 2008 r., II PK 280/07, niepubl.; wyrok z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, niepubl.). Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), dokonując wykładni art. 382 k.p.c., wyjaśnił, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. W wyrokach z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99 (niepubl.) i z dnia 5 września 2002 r., II CKN 921/00 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, iż sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 853/00 (niepubl.), zgodnie z którym nie można dopatrywać się naruszenia art. 382 k.p.c. „w nieuzupełnieniu postępowania dowodowego”, gdyż przepis ten zawiera wyłącznie dyrektywę dotyczącą orzekania i nie określa zakresu oraz sposobu gromadzenia materiału dowodowego. Podobnie w wyroku z dnia 21 września 2001 r., I PKN 646/00 (OSNP 2003, nr 18, poz. 428) Sąd Najwyższy przyjął, że art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c. dotyczą dowodów przeprowadzonych przez sąd w postępowaniu w pierwszej instancji lub w postępowaniu apelacyjnym, zatem zarzut naruszenia tych przepisów nie może być odniesiony do dowodów, których sąd nie przeprowadził.

W okolicznościach niniejszej sprawy zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. okazał się uzasadniony, Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego, nie uzupełnił bowiem postępowania dowodowego, chociaż powinien to zrobić. W szczególności Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o stopniu przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (art. 362 k.c.) wyłącznie na podstawie własnej oceny („w świetle zasad doświadczenia życiowego i racjonalnego

rozumowania”) bez zasięgnięcia opinii biegłego. W tej sytuacji za uzasadniony należy uznać również zarzut naruszenia art. 278 § 1 w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c. W wyroku z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98 (Wokanda 2000, nr 3) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., sąd może dojść do wiadomości specjalnych wyłącznie przez skorzystanie z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, natomiast dowód ten jest niezbędny do miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa. W wyniku wspomnianych naruszeń w niniejszej sprawie został wydany wyrok pomijający przy ocenie stanu faktycznego wiedzę fachową, a więc arbitralny i jednocześnie krzywdzący poszkodowanego, a konsekwencji niesłuszny.

Trafny jest w związku z tym zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP wyrażającego *expressis verbis* zasady demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej. Przepis ten jest w praktyce rozumiany przede wszystkim jako zawierający fundamentalne wzorce konstytucyjne, które pozwalają na dokonanie oceny zgodności aktów normatywnych z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny, który w swoich orzeczeniach często odwołuje się do tego przepisu, trafnie wywodzi z niego dalsze zasady konstytucyjne, m. in. zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa, zasadę niedziałania prawa wstecz (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 374/05, niepubl.) i zasadę ochrony praw słusznie nabytych (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CSK 161/05, niepubl.). Artykuł 2 Konstytucji RP jest adresowany do Rzeczypospolitej Polskiej, a więc do wszystkich jej organów (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, niepubl.), w tym sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Musi on być zatem rozumiany również w ten sposób, że w demokratycznym państwie prawnym sądy są obowiązane urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, a ich orzeczenia powinny być słuszne, to znaczy zgodne z podstawowymi zasadami etycznego postępowania i z wartościami powszechnie uznawanymi w kulturze polskiego społeczeństwa (zob. też dotyczący zasad współżycia społecznego wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00 (niepubl.). Kierowanie się przez sądy zasadami słuszności pozwala na pogodzenie dwóch z pozoru sprzecznych postulatów. W doktrynie podkreśla się, że z jednej strony wynikająca ze słuszności miara etyczna powinna być zawsze ta sama, tak by skutki prawne różnych zdarzeń były stosunkowo równe, z drugiej zaś strony słuszność oznacza dążenie do indywidualnego traktowania każdego przypadku. Nie ulega zaś wątpliwości, że okoliczności przypadku rozstrzyganego przez Sądy w niniejszej sprawie, w tym rozmiar i trwałe charakter kalectwa doznanego przez powoda, są wyjątkowe i szczególnie drastyczne.

Przepisy Konstytucji RP stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 ust. 2). Konstytucja jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa w Polsce (art. 87 ust. 1 Konstytucji), a sędziowie podlegają już nie tylko - jak dawniej - ustawom, ale również, a nawet przede wszystkim Konstytucji (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Spostrzeżenie to, odniesione do art. 2 Konstytucji RP, oznacza w szczególności, że sądy, stosując ustawy, powinny je interpretować zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej. W tym znaczeniu trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 362 k.c., który został w niniejszej sprawie zinterpretowany i zastosowany niezgodnie z Konstytucją RP, zwłaszcza, że w większości uzasadnione okazały się podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Nie jest natomiast zasadny zarzut naruszenia art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. zmieniającej kodeks cywilny i niektóre inne ustawy (Dz. U. Nr 162, poz. 1692). Z dniem wejścia w życie Konstytucji RP artykuł ten powinien bowiem być interpretowany w taki sposób, że przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego była bezprawność zachowania się funkcjonariusza, a nie jego wina. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w interpretacyjnym wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256). Sąd Apelacyjny trafnie zaś uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie się funkcjonariuszy państwowych było bezprawne, nie było zatem podstaw do przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia i renty na podstawie dawnego art. 419 k.c. (obecnie zob. art. 417<sup>2</sup> k.c.). Wydawać by się

mogło, że wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia dawnego art. 417 k.c. powinno być bardziej korzystne dla poszkodowanego. Paradoksalnie jednak w niniejszej sprawie okazało się, że teoretycznie korzystna dla poszkodowanego zmiana kwalifikacji prawnej zachowania się funkcjonariuszy państwowych doprowadziła do zmniejszenia zasądzonych przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia i renty. Stanowiło to jednak efekt nie zmiany kwalifikacji prawnej, ale naruszenia przez Sąd Apelacyjny określonych przepisów postępowania i prawa materialnego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.